

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dost. list. 4,20 gr.  
Mies. z dost. list. 3,70 gr.  
Głos. do dom. 25 gr.  
Z przes. poczt.  
Mies. z dost. list. 5,20 gr.  
Przez kasałka og. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

**XXIX r.**  
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11-12  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWIÓJ

**DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.**

Wtorek dnia 3 sierpnia 1926 r.

## Z Bogiem czy bez Boga?

### Potomkowie Azteków walczą z Kościołem Katolickim.

**W obronie Wiary ludność krwią znaczy stopnie świątyni.  
Podboje bolszewickiego ducha**

ŁONDYN, 2 8. (tel. wł.)

ROZRUCHY RELIGIJNE W MEKSYKU PRZYBIERAJĄ CORAZ GROZNIJSZE ROZMIARY. W STOLICY PRZYSZŁO WCZORAJ DO KRWAWYCH STARC MIEDZY KATOLIKAMI A WOJSKAMI RZĄDOWEMI ZABITYCH ZOSTAŁO 8 OSÓB, RANNYCH CIĘŻKO ZAŚ OKOŁO 30. ARESZTOWANO SETKI OSÓB A ZWŁASZCZA KOBIET, KTÓRE NIE CHCIAŁY OPUSZCZAĆ KOŚCIOŁÓW.

PRZED KOŚCIOŁAMI SANTO RAPHAELO I SANTA CATHARINE DOSZŁO DO FORMALNEJ BITWY MIEDZY WOJSKIEM A CYWILNYMI, W KTÓREJ ODZNACZYŁY SIĘ ZACHĘTOSIA KOBIECY. WOJSKO KILKAKROĆ DAWAŁO OGNIĄ. SA RANNI I ZABILI 40 KOBIEC Z ARYSTOKRACJI MEKSYKAŃSKIEJ ARESZTOWANO POD ZARZUTEM AGITACJI PRZECIWRZĄDOWEJ.

GDY URZĘDNIICY PAŃSTWOWI CHCIELI PRZEJĄC KATEDRĘ NA RZECZ PAŃSTWA ZOSTALI PRZYWITANI GRADEM KAMIENI. WYWIĄZAŁA SIĘ WALKA. ZOSTAŁO OKOŁO 30 OSÓB RANNYCH. 10 OSÓB ARESZTOWANO, ZARZUCAJĄC IM KNUCIE SPISKU NA ŻYCIE PREZYDENTA PAŃSTWA CALLES'A.

Łondyn 2-8 (aw)

Rząd angielski jest o tyle zainteresowany walkami religijnymi w Meksyku, że objął on opiekę nad tamtejszym kościołem angielskim.

„Daily Telegraph“, pisząc o ostatnich wypadkach w Meksyku, stwierdza, iż sprawa

łą winny się zająć mocarstwa choćby nawet niezainteresowane, gdyż niemożliwym jest dozwolić na tak rozbójnicze postępowanie stwierdzające, iż komunizm przyjął się w Meksyku i rozwinął dostatecznie.

MEKSYK, 2 8. (PAT)

W SOBOTE, DNIA 31 UB. MIES. W CHWILI GDY POLICJA USILOWAŁA ROZPROSZYC TŁUM ZGROMADZONY DOKOŁA KOŚCIOŁA, JAKAŚ KOBIEC RZUCIŁA KAMIEN, ZABIAJĄC JEDNEGO Z ŻANDARMÓW. POLICJA ZABIŁA TE KOBIEC. POD WPLYWEM TEGO ZAJĘCIA DOSZŁO DO POWAŻNYCH ROZRUCHÓW. WOJSKO UŻYŁO BRONI PALNEJ, RANIĄC 9 OSÓB.

Łondyn 2-8 (aw)

Donoszą tu z Meksyku, że w związku z walkami, które miały miejsce na ulicach miasta, aresztowano około 60 osób, w tym wiele kobiet.

Aresztowano również cały szereg członków Związku Obrony Wolności Religijnej, pod zarzutem, iż zamierzali oni dokonać zamachu na prezydenta Calles'a.

Meksyk, 2 8. (pat)

Członkowie związków robotniczych i urzędniczych zorganizowali w różnych miejscowościach kraju demonstracje, w celu poparcia polityki kościelnej rządu.

N. JORK, 2 8. (AW)

DONOSZĄ TUTAJ Z MEKSYKU, ŻE MIAŁY TAM KILKAKROTNIJE MIJSCIE KRWAWE ZAJĘCIA NA TLE RELIGIJNEM.

W WYNIKU WALK ULICZNYCH PADŁO 6 OSÓB ZABITYCH I 38 CIĘŻKO RANNYCH.

PODCZAS NABOŻENSTWA W KOŚCIELE ŚW. RAFAŁA DOSZŁO DO WALKI, W WYNIKU KTÓREJ KILKA OSÓB ZOSTAŁO ZABITYCH, ZAŚ KILKADZIESIĄT MNIEJ LUB WIĘCEJ RANNYCH.

Meksyk 2-8

Aresztowano tu 7 kobiet i 2 mężczyzn, posądzonych o udział w spisku, skierowanym rzekomo przeciwko prezydentowi Callesowi. Policja oświadcza, że wszyscy aresztowani należą do Ligi obrony wolności religii i upatruje głównego inicjatora spisku w osobie Dolores Lemus, stenografa Pracującego w ratuszu w Meksyku.

Łondyn 2-8

Donoszą z Meksyku, że związki robotnicze zapowiedziały demonstrację dla po

parcia polityki rządowej.

W demonstracjach ma wziąć udział około pół miliona osób. W związku z tem rozrzucono ulotki, grożące wszystkim biorącym udział w demonstracjach, ekskomuniką.

Meksyk 2-8 (pat)

Biskupi katolicki wystosowali do rządu pismo, w którym oświadczają, iż skłonni byłiby zawrzeć porozumienie z rządem na czas, dopóki ludność w drodze plebiscytu nie zdecyduje w sprawie obecnego konfliktu. Równocześnie biskupi zalecają zaniechanie prześladowań, i wydawania rozporządzeń antykościelnych. Wczorajszy pochód robotników odbył się w zupełnym spokoju. W tym samym czasie ludność wiezna kościołowi za nosiła w kościołach modły o poprawę sytuacji.

Washington 2-8 (pat)

Meksykański charge d'affaires złożył oficjalne oświadczenie swego rządu w sprawie konfliktu kościelnego. Kościół w Meksyku w okresie swej pełnej politycznej władzy nie potrafił stać się czynnikiem tworzącym. Kościoła tego nie należy sądzić według hug kościoła Stanów Zjednoczonych, ponieważ stosunki w obu tych krajach są różne. Kościół panował w Meksyku przez 300 lat, nie podniósł jednak kultury do poziomu w innych państwach. Wskutek rozdziału kościoła od państwa, kościół ograniczył się jedynie do czynności duchownych.

**Restauracja „Teatralna“**  
Narutowicza 20.

Świetna kuchnia. — Ceny niskie.

Od dnia 1 sierpnia 1926 r.

**Nowy program.**

**JACHNO,**

znokomity śpiewak operowy

**ROMA ZIELIŃSKA**

wodewilistka.

**CHARLI CHARLOTTE**

wszechświatowej sławy duet tan.

**BURAY**

wspaniały balet Egipski z wężem.

Początek programu od godz. 11-ej wiecz.

**Dancing.**

602r—

**Kino Dom Ludowy.**

**D Z I Ś.**

**D Z I Ś.**

Od wtorku dn. 3 do niedzieli dn. 8 b. m.

**Ludzie Nowi**

Dramat w 6 aktach. W roli głównej

**M. Melchior.**

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia i we wszystkie dni

**I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.**

# Turcja na polskich wodach.

Pływająca wystawa turecka „Kara Deniz“ przybyła do Gdańska

Gdańsk 2-8 (pat)

Dziś rano przybył do portu tutejszego okręt turecki „Kara Deniz“ z wystawą tureckiej wytwórczości przemysłowej, rolniczej i górniczej. „Kara Deniz“, parowiec o pojemności około 5 tys. tonn, wyruszył z Konstantynopola w połowie czerwca. Po odwiedzeniu portów morza Śródziemnego, portów angielskich i francuskich, udał się następnie do Skandynawji, a ostatnio bawił w Leninogradzie, skąd dziś rano przybył do Gdańska. O godzinie 5-tej po poł. przebywający od soboty w Gdańsku poseł turecki przy rządzie polskim p. Yahia Kemal Bej dokona otwarcia wystawy. W uroczystości otwarcia wezmą udział: komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Strassburger, delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dyrektor Turcki, przedstawiciele M.S.Z. prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie p.

Kiltynowicz, liczni delegaci polskich organizacji przemysłowych i handlowych i t. p. (Wystawa, na czele, której stoi dyrektor Hil

my Bej przedstawia się okazale, zwłaszcza w dziedzinie tureckiego przemysłu ludowego i dywanowego). Wystawa dzieli się na dwie sekcje: na salę sprzedaży, t. zw. bazar i na salę eksponatów. Ponadto znajduje się na okręcie filja Izobanku. Oddział ten dokonuje transakcyj bankowych w związku z operacjami bankowymi, dokonanimi na okręcie.

# Sejm w kłopotach.

Sejm ogranicza swe prawa.

Wątpliwości, nad którymi będzie radził Senat.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu konsternację wywołał wynik głosowania, który spowodował, iż Sejm uniemożliwił sam sobie prawo rozwiązywania się.

Drugą sensacją dnia była sprawa interpelacji art. 44 Konstytucji. Wynikła mianowicie kwestja, czy Sejm przyjął, czy też od

rzucił poprawkę Senatowi.

Według marsz. Rałaja, ustęp ten, mówiący, iż wszystkie ustawy, wydane na mocy dekretu, winny być przedstawione w ciągu dwóch tygodni od chwili zebrania się Sejmu, do zatwierdzenia ich, został przez Sejm przyjęty, z wykluczeniem wniosku Senatu.

Na to oświadczył marsz. Trampczyński, iż — wobec tego, że cały ten ustęp wniesiony został jako poprawka przez Senat, a za tym przyjętym być nie mógł, ze względu na „wykluczenie poprawki Senatu“.

Kwestja ta nie została zdecydowana.

Jako charakterystyczny szczegół podać należy, iż na czwartek b. t., na godz. 5 po poł. p. marsz. Trampczyński wyznaczył posiedzenie Senatu, dla „decyzji w sprawie uchwały sejmowej w sprawie zmian w Konstytucji“.

# „Polska nie dąży do cudzego, ale swego nie da“

Organ czeski o rzekomym imperjalizmie Polski.

Praga 2-8 (pat)

„Narodni Politika“, przytaczając głosy prasy sowieckiej o rzekomo przygotowanym ataku Polski na Litwę, pisze:

Należy się tu liczyć z faktem, że rząd bolszewicki chce odwrócić uwagę od swoich wewnętrznych trudności i skierować ją na sprawy zagraniczne. Są to posunięcia taktyczne państwa, niepokozonego przez zamieszki wewnętrzne.

Na innym miejscu pisze ten sam dziennik, że niedawne oświadczenia Ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego, Prezesa Rady Ministrów Bartla oraz Marszałka Piłsudskiego dowodzą, że Polska nie jest państwem imperjalistycznym, lecz państwem pokojowym i świadomym tego, że od pokoju

zależy polepszenie jej sytuacji gospodarczej i uzyskanie pożyczki zagranicznej. Polska kończy „Narodni Politika“ — trwa przy traktatach pokojowych, nie dąży do cudzego ale i ze swego nie da.

# Zmiana Konstytucji i ustawy o pełnomocnictwach.

Co uchwaliła komisja konstytucyjna

Warszawa 2-8 (tel. własny)

Sejmowa komisja konstytucyjna rozpoczęła dziś swe obrady nad poprawkami Senatu do projektu ustawy, zmieniającej Konstytucję oraz do projektu ustawy o pełno-

moctwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z merytorycznych poprawek Senatu przyjęto tylko jedną, a mianowicie do art. 4 projektu ustawy, mocą którego Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązuje Sejm i Senat przed upływem czasu, na który zostali wybrani po uchwale Sejmu lub Senatu, powziętej większością trzy-pięć głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów lub senatorów. Poprawka ta znosi różnicę w większości głosów potrzebnych do powzięcia uchwały o rozwiązaniu Sejmu i Senatu przez Sejm i Senat.

Przyjęto również poprawkę redakcyjną zaproponowaną przez Senat do art. 3 projektu, który mówi o wydatkowaniu przez rząd i pobieraniu dochodów w granicach poprzedniego budżetu, jeżeli Sejm został rozwiązany, a budżet nie został uchwalony.

W ustawie o pełnomocnictwach dla Prezydenta przyjęto dwie poprawki Senatu, obie do art. 2 projektu ustawy.

stancinie) i aby drugą połowę mogły otrzymać pierwsza żona oraz p. Endrychowa.

Zapisu biblioteki i korespondencji, czynionego na rzecz Polskiego Klubu Literackiego, skarga p. Endrychowej nie kwestjonuje, uważając go za „legat o charakterze humanitarnym“.

# Z ręk niemieckich

Przeszła wielka spółka akc. Gieschego w ręce kapitału amerykańsko-polskiego

Katowice, 2 8. (tel. wł.)

Onegdaj odbyło się tu zebranie akcjonariuszów spółki akcyjnej Gieschego, w którym wziął udział „najmłodszy“ akcjonariusz — grupa amerykańska Harrimana. Stara rada nadzorcza pozostająca w rękach niemieckich ustąpiła. Na prezesa

został powołany p. Kelley, główny dyrektor tow. Anaconda et Com. w Nowym Jorku oraz p. Harriman. W ten sposób sp. akc. Giesche, jedna z największych na Górnym Śląsku przeszła z ręk niemieckich w ręce kapitału amerykańsko-polskiego.

# O spuściznę materialną po Wielkim Pisarzu.

Siostra śp. Stefana Żeromskiego chce obalić jego testament.

Warszawa 2-8 (tel. własny)

P. Bolesława z Żeromskich Endrychowa, wystąpiła do sądu okręgowego w Warszawie z prośbą o obalenie testamentu znakomitego pisarza Stefana Żeromskiego.

Rozprawę sądową wyznaczono na dzień 5 listopada r. b.

Po wysłuchaniu argumentów, p. Endrychową nazywa zapis testamentowy Żeromskiego chojnością dla osób trzecich.

P. Endrychowa domaga się, aby sąd „zmniejszył legaty“, które Żeromski zostawił dla swej córki, „do poziomu połowy majątku“ (puszcizny literackiej i willi w Kon-

# Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)  
WARSZAWA, 2 sierpnia.

## Hold pamięci ś. p. J. Kasprówiczi.

Na posiedzeniu klubu Związku Ludowo-Narodowego, prezes Głabiński złożył hold pamięci Jana Kasprówicza jako poety, oraz jako członka stronnictwa.

Uchwalono wysłać na uroczystości pogrzebowe specjalną deputację stronnictwa, któraby ją reprezentowała. Przemowę imieniem reprezentantów Związku Ludowo-Narodowego wygłosi poseł Zaworski.

Deputacja liczyć będzie około 30 osób.

## Na pogrzeb Wielkiego Poety.

Wszystkie sejmowe kluby polskie delegują na pogrzeb ś. p. Jana Kasprówicza swoich przedstawicieli.

Imieniem marszałka Sejmu występować będzie pos. Załuska.

## Porachunki z wydawnictwem.

W sobotę wieczorem na drukarnię „Kurjera Wileńskiego“ organ marsz. Piłsudskiego, kilkunastu osobników dokonało napadu.

Napastnicy zostali aresztowani. Są to byli pracownicy drukarni, którzy załatwiali porachunki z wydawnictwem.

## Pracowity Sejm.

Konwent senjorów postanowił obecnej sesji sejmowej nie przerywać. Potrwa ona do 20 września.

Nowa sesja rozpocznie się w październiku, celem uchwalenia normalnego budżetu na rok 1926.

## Przedownik policji — komunista.

W dniu 5 bm. w Warszawie na ławie oskarżonych zasiadł aspirant Bolesław Pawłowski, kie równik referatu komunistycznego w okręgowej policji politycznej, oskarżony o należenie do partji komunistycznej, której komunikował różne poufne wiadomości, dotyczące się walki organów bezpieczeństwa z komunizmem.

## Samobójstwo podpułkownika Sztabu.

Dziś rano w mieszkaniu płk. Hałacińskiego, w Warszawie, znaleziono stygnące zwłoki podpułkownika sztabu generalnego Stanisława Laudanińskiego, który popełnił samobójstwo.

## Pod kołami pociągu.

Wezorem wpadł pod koła pociągu towarowego pod Rembertowem kapitan 8-go pułku artylerji polowej Leon Ertman.

Koła obcięły mu prawą rękę i w okropny sposób porwały głowę. Przeniesiony do pułkowej izby chorych, nie odzyskawszy przytomności, zakończył życie.

## Zmiana statutu Banku Polskiego

Dziś odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rozpatrywano projekty zmiany statutu, przedłożone przez misję prof. Kemmerera.

Ostateczna redakcja zmian w statucie ustaloną być ma na następnym posiedzeniu rady, tj. w dniu 12 bm.

Nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszy Banku Polskiego, dla uchwalenia zmian statutu, odbędzie się w dniu 30 bm., gdyby zaś brakło plenum, odbędzie się ono nieodwołalnie w dniu 31 b. m.

## Śmierć żydowskiego pisarza

Do „Naszego Przeglądu“ nadeszła wiadomość, że w Londynie umarł jeden z najwybitniejszych pisarzy żydowskich i działaczy społecznych Izrael Zangwill.

## Masoni polscy grają ważną rolę

Podczas kilkudniowego zjazdu masonijskiego w Bukareszcie stwierdzono, iż bardzo wybitną rolę w masonerji międzynarodowej odgrywa Polska, której cały szereg najwybitniejszych członków rządu jest członkami łóż masonijskich.

W zjeździe wzięli udział przedstawiciele Rumunii, Polski, Stanów Zjednoczonych, Czechosłowacji, Włoch, Austrii i Węgier.

# Krwia oblane zwycięstwa Trupy francuskie znów zaściekają pola Syrii.

## Dziesięciodniowa bitwa w okolicach Damaszku

### Dalsze ciężkie walki są w perspektywie

Londyn 2-8 (aw)

Donoszą tutaj z Beyruth, że walki Druzów z oddziałami wojsk francuskich trwają w dalszym ciągu oraz, iż wszelkie doniesienia oficjalnych źródeł francuskich o opanowaniu przez Francję sytuacji w Syrii są błędne.

Ostatnio odbyła się w okolicy Damaszku wielka dziesięciodniowa bitwa, w której po stronie francuskiej brało udział 18 tysięcy żołnierzy. Bitwa ta uważana jest przez Francuzów za wygraną, w zasadzie jednak opór Druzów złamany nie został.

Straty francuskie, poniesione w tej bitwie, wynoszą kilkadziesiąt zabitych i około 1.500 rannych.

Oddziały francuskie niszczą doszczętnie wszystkie wsie, w których znajdowali

się powstańcy, mimo to położenia opanować w Syrii nie mogą.

Ostatnio nastąpiła w walkach pewna przerwa, która jednakowoż jest tylko przygotowaniem do dalszej wojny.

Paryż 2-8 (aw)

Donoszą tutaj, że bitwa pod oazą Ghuda, w pobliżu Damaszku, przyniosła wojskom francuskim daleko cięższe i poważniejsze straty, niż to podano w komunikatach oficjalnych.

Francuzi czynią przygotowania do nowej ofensywy. Pokonanie oddziałów druzijskich natrafia na wielkie trudności dlatego, że oddziały te stoją tak pod względem liczebności jak i technicznym nie gorzej, a co do pierwszego — nawet lepiej niż Francuzi.

# Urlop na... Syberji

## Będzie spędzał opozycjonista Apfelbaum-Zinowiew.

### Inni czekają swej kolei.

Moskwa, 2 8. (aw)

Ze sfer dobrze poinformowanych komunikują, że w czasie najbliższym Zinowjew rozpocznie dłuższy, prawdopodobnie 3-miesięczny urlop.

Urlop swój spędzi Zinowjew na... Syberji.

Moskwa, 2 8. (tel. wł.)

Dyskusja, wywołana w prasie sowieckiej przez sprawę Zinowjewa, ujawniła szereg nieznanych dotychczas szczegółów z życia partji komunistycznej. Między innymi, rezolucja centralnej komisji kontroli partji komunistycznej stwierdza, że oprócz opozycji lewicowej, z Zinowjewem na czele, istnieje

również opozycja prawicowa, na której czele znajduje się wybitny działacz przemysłu sowieckiego, komunista Miedwiediew. Grupa Miedwiediewa dąży do likwidacji międzynarodówki komunistycznej międzynarodówki związków zawodowych oraz całej polityki wywrotowej rządu sowieckiego poza granicami Rosji sowieckiej, tudzież powrotu Rosji na tory państwowości narodowej.

Rezolucje komitetu centralnego partji komunistycznej stwierdzają również istnienie ugrupowań pod nazwą „Raboczaja grupa“; oraz „Raboczaja prawda“; będących pod wpływem mieniszewików.

# Katastrofalne wylewy w Zachodniej Małopolsce

## Znów kawał kraju pod wodą

Kraków, 2 8. (tel. wł.)

Gwałtowne deszcze, jakie padały w ostatnich dniach, spowodowały podniesienie się stanu wody w Wiśle i w jej dopływach. Niektóre z dopływów Wisły w Zachodniej Małopolsce wystąpiły już z brzegów zalewając pola okoliczne i wyrządzając wielkie szkody w pólach. Skawka również wystąpiła z brzegów. Przyczółek mostowy ko-

ło miasteczka Zembrzyca został zalany. Woda zalała pola a fale uniosły żyto stojące w kopach. Ludność w rozpacz. Energiczną akcją ratowniczą prowadziła ochotnicza straż ogniowa zembrzycka.

Również wystąpiła z brzegów Soła, wyrządzając olbrzymie szkody w zbiorach. Ludność ogarnęła panika. W okolicznych wioskach odezwwały się dzwony kościelne na alarm.

# Ukraińscy rezunie urągają rządowi

## A prem. Bartel ich kokietuje

Lwów, 2 8. (tel. wł.)

W niedzielę odbył się wiec ukraiński, na którym przemawiał ukraińiec Maryczak. Wygłosił on napastliwe przemówienie przeciw rządowi polskiemu, zapowiadając między innymi, że naród ukraiński w walce z rządem polskim zwróci się o pomoc do braci z za kordonu. Policja była

zmuszona wiec przerwać i rozwiązać. Z trudem udało się usunąć z wiecu hałasujących i śpiewających internacjonalistów ukraińców.

Jednocześnie na ulicy Zródlanej i okolicznych znaleziono porzucone czerwone odezwy nawołujące do wypuszczenia młodych więźniów politycznych.

# Droga do upadku.

Socjalizacja życia w Polsce. — Upośledzenie inteligencji. — Co robi rząd sanacji moralnej.

Łódź, 2 sierpnia

Dzieje dziewiętnastego stulecia dowodzą niezbicie że państwo jedynie wtedy ma szansę osiągnięcia szczytu potęgi i dobrobytu o ile u jego steru znajdzie się prawdziwa inteligencja, ludzie z odpowiednim wykształceniem, z dobrą głową i charakterem.

Stąd prosty wniosek: ustrój państwa powinien być taki, aby właśnie tego rodzaju ludziom umożliwić osiągnięcie najwyższych stanowisk w państwie, zachęcić ich do pracy dla narodu oraz stworzyć im możliwość działania dla dobra ojczyzny i rodaków.

Opierając się tedy na tych niczem nieśmiałych się zbić aksjomatach Polska, nie widziała innej podstawy prawodawstwa, jak zrównanie w prawach profesorów uniwersyteckich z... dziewczkami od dojenia krów, a doktor medycyny ma według tak dobrze pomyślanych ustaw Rzeczypospolitej ten sam głos wyborczy, tą samą wartością dla kraju, tak samo rozumie potrzeby społeczeństwa jak niepiśmienny rusin z pod Buczacza, który znakomicie się orientuje w arkanach gnojenia gleby.

Rezultaty wiadome: w Sejmie „urzęduje” „Sępatyczny” suweren który nie tylko nie orientuje się w zawiłych dla niego zakamarkach siódmego przykazania, ale z gramatyką polską jest również „niekuniecznie”

Generałem jest młokoś, którego główną zasługą jest „pendzlowanie” resztą dość nieudolnie portretów samego p. Komendanta, lub opiewanie jego homeryckich bojów na Pradze.

Ministrem jest zazwyczaj nie ten którego fachowość i doświadczenie mogłyby podnieść państwo na nowe tory rozkwitu i potęgi — a taki pan, który daje gwarancje Partji, iż największą ilość posad z kanapy patycznej powpycha na ciepłe stanowiska państwowe.

Nawet bezrobotnemu jest dzisiaj u nas lepiej niż polskiemu stanowi średniemu: niedawno na Śląsku wielu bezrobotnych nie wróciło do pracy, bo zapomogi rządowe łącznie z kontrabandą przez niemiecką granicę dają im większe zarobki niż uczciwa praca.

Zało inteligent, przemysłowiec, rzemieślnik i inni temu podobni burzuje i krwio pijcy mają jedną jedyną perspektywę: podatki na bezrobotnych i niebezrobotnych plajta nędze, jedno jedyne wyjście kulę rewolwerową lub stryczek, a kronika samobójstw notuje aż 83 procent ucieczki tej kategorii ludzi z „wolnej niepodległej z dostępem do morza” tam, gdzie nie istnieje absolutna równość tj. na cmentarz.

Dzięki ochronie lokatorów bardzo nie-

3 sierpnia.

## 79 dni.

Dzisiaj minęło 79 dni od chwili rozbięcia wiceni wolności czterech generałów z ministrem wojny gen. Malczewskim na czele.

wielu architektów ma zajęcie. Minist. robót publicznych wykonywa co prawda o 100 procent drożej te nieliczne roboty inżynierskie, które ze względu na brak kapitałów wykonać można. Doktorzy dzięki złej organizacji chorzych zostali dzisiaj jedynie mamkami z olejem ycinowym i aspiryną. Banki dzięki socjalnym ustawom są zwykłymi dyskontańskimi „wekselstribami”.

Uczciwy rzemieślnik lub kupiec, jest dojmą krowa dla Skarbu, który niema skąd brać pieniędzy na dokładki na liczne dzieci dla licznych funkcyjarzy państwa, na utrzymanie „Strzelca” na rewolucje zakrojone na nieco meksykańską modłę.

Uniwersytet warszawski zagrożony zamknięciem, z braku środków — zato p. Strzyżewski otrzymuje z tajemniczych źródeł krocie na nowy dziennik, dla szerzenia dalszego zamętu w głowach nowoczesnych Polaków — co, trzeba przyznać przychodzi mu z... wielką łatwością.

We Francji mamy pół miliona Polaków na emigracji — zało wpuściliśmy zgół milion bolszewickich żydów z Rosji, którzy tajemniczymi wpływami żerują na zdrowym ciele naszej Ojczyzny.

Taki jest stan rzeczy w najdemokratyczniejszej w Europie Republice, bezpośrednioj spadkobierczyni ś.p. Austrii, o złośliwym końcu której (Austrii nie Polski) mówić nie warto.

Rząd „sanacji moralnej” ma za sobą siłę, przed sobą przepiękne zadanie zamiany naszej „ludowej” Polszewji na mniej zważowaną socjalnie ale potężniejszą Polskę.

Może za jaki kwartał przy dobrej woli skończy z wygotowaniem aktu oskarżenia przeciw generałowi Malczewskiemu — to wtedy przedsięwzięcie również poważne prace nad reorganizacją naszej państwowości co, zdaje się, jest niemal równie ważne jak proces przeciw b. ministrowi wojny.

AS

Z galerji „sanatorów moralnych”

## Ex-wojewoda Medard Downarowicz.

JAK TO BYŁO POD LEŚNĄ. NIEZWYKŁE „BOHATERSTWO” P. DOWNAROWICZA, ÓWCZESNEGO WOJEWODY POLESKIEGO. TCHÓRZ NAJGORSZEGO GATUNKU—DZIS JEDEN Z PRZYWÓDCÓW „ODRODZENCÓW MORALNYCH” I KOMIWOJAZER ZWIĄZKU LEGJONISTÓW.

Coraz częściej na „akademjach” urządzanych przez pretorjanów z obozu rokosa majowego, wpływa nazwisko p. Medarda Downarowicza, b. min. spr. wew. ex-wojewody poleskiego, patrona zw. legjonistów, strzeleckiego i tp. organizacji, wchodzących w skład t. zw. Związku Naprawy Rzeczypospolitej (czytaj oprawców Rzeczypospolitej).

Nie od rzeczy więc będzie zająć się bliżej osobą p. Downarowicza, który mimo młodego wieku, nie posiadając żadnych kwalifikacji fachowych został w r. 1923 wojewodą poleskim, zawdzięczając swą nominację jedynie swej peowiackiej przeszłości.

Piastując tak wysokie i odpowiedzialne stanowisko reprezentanta władzy państwowej na rubieżach Rzeczypospolitej p. Downarowicz zapisał się czarnymi zgłoskami w dziejach administracji krajowej. Działalność jego znamionowały: chaos, brak jakiegokolwiek systemu pracy, protekcyjizm (oczywiście P.O.W. Zw. Strzeleckiego i td.) i wzmozona akcja band dywersyjnych, rozruchwalonych bezczynnością takiego wojewody. Jak dalece protektor strzelców i organizator Z. B. K. (Związek Bezpieczeństwa Kraju) bał się dywersantów, świadczy następujący fakt: gdy po napadzie dywersyjnym na Stołpcę w roku 1924 zjawiała się późnym wieczorem u wojewody Downarowicza delegacja ziemian poleskich z prośbą o wyzdanie broń celem uzbrojenia służby folwarcznej — b. peowiak i szef administracji Polesia uciekł tylnym wyjściem do wojewódzkiej komendy policji, alarmując dyżurnego oficera bezpieczeństwa wiadomością, że banda dywersyjna opanowała gmach województwa.

Koroną „odwagi” p. Downarowicza był wszakże wypadek zaszły we wrześniu 1924 roku. Na pociąg pasażerski zdążający do Łuninca napadła pod Leśną banda dywersyjna. W pociągu tym znajdował się p. Downarowicz w towarzystwie wojewódzkiego komendanta policji. Dywersanci zatrzymali pociąg, grabiąc co tylko się dało. Do przedziału wojewody D. wkroczyło 2-ch bandytów rozkazując by p. D. położył się na podłodze i rozebrał się do naga. P. Downarowicz wykonał posłusznie rozkaz, poczem bandyci zabrawszy najspokojniej w świecie zegarek i pierścionek wojewody oraz

jego pistolety z olstrów — oddalili się, przez niego nie zatrzymani, nie zapomniawszy przy tem rozbroić komendanta policji. Na odchodnem rzucili wojewodzie rozkaz pozostania w pozycji leżącej (na podłodze) przez pół godziny i wręczyli mu pokwitanie na zabrowane prezycza. Dla ścisłości należy dodać, że pewien posterunkowy policji nie zrażony przykładem tchórzostwa swych zwierzchników rozpoczął ogień ze swego karabinu, i nie bacząc na swe rany — wytrwał na stanowisku. Również sędziwy senator Wyslouch, jadący tym pociągiem odmówił wydania swych rzeczy rabusiom, za co dostał bagnetem w głowę. Pewien żyd — handlarz odnową swą wydania worka starych gratów — przypłacił życiem.

Słusznie też prasa narodowa wówczas piętnowała skandaliczne tchórzostwo wojewody Downarowicza, podnosząc moment, że reprezentant Rzeczypospolitej siałbil swą godność. Społeczeństwo polskie na Kresach oburzone tchórzostwem p. Downarowicza, który mając pistolety i komendanta policji przy boku, winien był bronić się do upadłego — żądało dymisji p. Downarowicza, wychodząc ze słusznego założenia, iż taki wojewoda poniża honor Państwa w oczach ludności obcoziemnej. Władze centralne przychyliły się do tego stanowiska i szybko odwołały p. Downarowicza, usuwając go zupełnie ze służby państwowej, jako jednostkę szkodliwą.

Po 2 latach bezczynności (do której jest przyzwyczajony) p. Medard Downarowicz wypłynął na brudne wody „odrodzenia moralnego” jako jeden z jego apostołów. Podróżuje więc, jako przed stawiciel Zw. Legjonistów, Strzelca i t. d., urządzając akademje i... gardiuje. Do tego odwaga nie jest potrzebna (choć nieraz — i bardzo, panie ex-wojwo! P. D. chce wykorzystać sezon atrakcyj sierpniowych, by na jesień dostać w prezencie wojewódzwo, jako chleb „bene merentium”).

Oślawiony tchórz, nieuk — patronem „Odrodzenia moralnego” i kto, wie, może przyszły wojewoda!

Winszujemy!

Bez przybicy.

# S. p. Jan Kasprowicz.

## Serce największego poety Polski spółcz. bić przestało.

JAK JUŻ WCZORAJ DONIEŚLIŚMY POD ZAKO PANEM PO DRUGOTRWAŁEJ CHOROBIE UMARŁ NAJWYBITNIEJSZY ZE SPÓŁCZESNYCH POETÓW POLSKICH JAN KASPROWICZ.

JUŻ OD TRZECH TYGODNI CHOROBA WIELKIEGO POETY POGORSZYŁA SIĘ ZNACZNIE. JEDEK PO DRUGIM NASTĘPOWAŁY ATAKI SERCOWE, KTÓRE PRZEZWYCIEŻAŁ SILNY ORGANIZM CHOREGO I JEGO GORĄCE PRAGNIENIE ŻYCIA. PO KAŻDYM ATAKU ŚP. JAN KASPROWICZ MAWAŁ DO SWYCH PRZYJACIÓŁ:

— WIDZICIE, SILNA NATURA CHŁOPIEWSKA WSZYSTKO WYTRZYMA.

ZMAGAJĄCEGO SIĘ ZE ŚMIERCIA POETĘ OTACZAŁA GZUŁĄ OPIEKĄ JEGO ŻONA, NIEOPUSZCZAJĄC CHOREGO ANI NA CHWILĘ, BYŁY PRZY ŚP. JANIE KASPROWICZU OBIE CÓRKI P. P. MAŁAPINSKA I JAROWSKA.

W SOBOTĘ NASTĄPIŁ SILNIEJSZY OD POPRZEDNICH ATAK SERCOWY, PO KTÓRYM ROZPOCZĘŁO SIĘ KONANIE. DO OSTATNIEJ CHWILI ŻYCIA Ś. P. JAN KASPROWICZ BYŁ PRZYTOMNY. SKONAŁ BARDZO SPOKOJNIE.

Wiedź o zgonie Jana Kasprowicza zaciąga nad Polską, żalobną chmurę. Zgasło nam w oczach słońce geniuszu polskiego. Dumni byliśmy i radośni, że tego geniuszu najwyższy przedstawiciel żyje współcześnie. Gaśnie to światło od potoku łez.

Jan Kasprowicz był najcenniejszym dorobkiem piśmiennictwa polskiego czasów najnowszych. On reprezentował najwyższy szczyt polskiej twórczości poetyckiej w czasach, gdy Polska szła ku odrodzeniu i niepodległość odzyskiwała. Był poetą nowej Polski, wchodzącej w okres cywilizacji. Miała ona odtąd objąć wszystkie warstwy społeczeństwa. Kasprowicz zamaniestował głębokie życie duchowe narodu. Był poetą narodowym.

Zostawił po sobie wielką spuściznę, z której wyrasta całe pokolenie pisarzy. Był wielkim twórcą i wielkim pracownikiem. Służył chwale twórczości polskiej całą istotnością, wszystką krwią ducha. Kochał człowieka i cierpiał za niego. A w dziełach jego, na krzyżowym rozpięciu jego ducha, rozpoznamy swoje człowieczeństwo, którego nieraz nie dostrzega się w życiu codziennym i uczymy się cenić jego wartość.

Jan Kasprowicz urodził się w r. 1860 we wsi Szymborzu pod Inowrocławiem. Rodzice jego, właściciele majątków, żyjący z wyrobku, kształcili go zrazu w szkółce wiejskiej, potem oddali do gimnazjum w Inowrocławiu. Kasprowicz z trudem zdobywał świadectwa w szkole niemieckiej, zmieniał szkoły, wreszcie skończył gimnazjum w Poznaniu w r. 1884.

Studja uniwersyteckie prowadził w Lipsku i Wrocławiu. W r. 1887 uwięziony był za przynależność do tajnych związków. Po opuszczeniu więzienia przeniósł się do Lwowa. Tam do r. 1908 zarabiał na chleb jako dziennikarz.

W tym roku uniwersytet lwowski powołał go na katedrę literatury porównawczej. Wykłady przewodził przed paru laty z powodu choroby.

Poezji oddawał się już na ławie szkolnej. Do szczytu sławy doszedł już w pierwszych latach tego stulecia.

W r. 1911 wyszły we Lwowie jego dzieła oryginalne w 6 dużych tomach. Potem przybyło jeszcze kilka zbiorów. Ostatni tom „Mój Świat“ wyszedł z końcem 1925. Poeta stworzył ten przepiękny cykl poezji już podczas ciężkiej choroby, z której już nie powstał.

rej już nie powstał.

Do wielkich zasług Kasprowicza należy jego praca jako tłumacza. Przełożył wiele arcydzieł poezji i wiele książek pożytecznych.

Ś. p. Jan Kasprowicz pozostawił żonę Marię z Buninów, ukochaną towarzyszkę lat ostatnich i współpracowniczkę oraz dwie córki: jedną z nich jest za mężem artystą malarzem, prof. Władysławem Jarockim, druga za Zdzisławem Małaczyńskim.

## Bajeczne kariery.

### Familijne interesy rodziny Ratajów.

Jak były prezydent-interrex popiera swą rodzinę.

Od samego początku powstania niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej rzekomo dążeniem ster rządzących było usunięcie z naszego życia społecznego systemu „protekcjonizmu“. Słyszeliśmy i słyszymy blisko od ośmiu lat, że przy przyjmowaniu kandydatów na stanowisko rządowe, mianowani władze nie będą się liczyć z osobistymi stosunkami kandydata, a brać będą pod uwagę li tylko moralne kwalifikacje petenta, oraz jego wykształcenie i praktykę w danym zawodzie. Jednym słowem pod hasłem — „odpowiedni ludzie na odpowiednich stanowiskach“ i „przeczyć z systemem protekcjonizmu“ — miał kształtować się nasz aparat urzędniczy.

Atoli hasło to pozostało jak dotychczas tylko pustobrzmiącym frazesem. System protekcjonizmu zaszczerpiony przez zaborców na naszej ziemi nie tylko, że nie zginął wraz z wyędzonym wrogiem, ale przeciwnie zapuścił głęboko korzenie w naszym społeczeństwie, rozrósł się potężnie i w cieniu swym kryje mniej lub więcej ciemnych indywidua, a owocami swymi zatrzuwa młody organizm Rzeczypospolitej Polskiej.

Nic to, że ktoś poszczycić się może chlubnymi świadectwami z ukończenia szkół, z odbytej praktyki i. t. p.; że kwalifikacje jego moralne są bez zarzutu — nie łatwo mu przyjdzie otrzymać posadę urzędową. Naomian, gdy petent wykazać się może jakimś wujem — posłem stryjcem „działaczem“ partyjnym — wówczas niema takiego stanowiska jakiego by nie otrzymał.

Są to rzeczy powszechnie znane o których powszechnie się wie i powszechnie się milczy: tylko od czasu do czasu prasa potulszy tego rodzaju skandal powstały na systemie protekcjonizmu zainteresowani zaś bezpośrednio to jest sami urzędnicy milczą, gdyż większość ich obawia się utracić posady, o co w obecnej dobie redukcji jest bardzo łatwo. A żaden tu protest nie pomoże gdyż łatwo jest powiedzieć że przy redukcji nie grają roli

względy osobiste lecz że „dobro Państwa“ tego wymaga.

Mamy obecnie do zanotowania fakt który wskazuje, że system „protekcjonizmu“ panuje u nas bezwzględnie.

Marszałek Sejmu p. Michał Rataj w rodzinie swej posiada brata Michała oraz zameżną siostrę, której mąż p. Walerjan Wiczyński, b. oficer austriacki, jest wojewódzkim komendantem lwowskiej Policji Państwowej.

Brat p. marszałka Rataja został przyjęty przez swego szwagra Wiczyńskiego do policji w charakterze posterunkowego i wnet zaczęła się jego karjera.

P. Michał Rataj został przyjęty do szkoły policyjnej i chociaż nie posiadał dotychczas żadnego wykształcenia skończył ją (ze względu na szwagra komendanta) z wynikiem „dostatecznym“.

Niewiele czasu upłynęło gdy posterunkowy Michał Rataj ukończył szkołę policyjną a widzimy go już w stopniu aspiranta. Jak aspirant p. Michał Rataj zostaje komendantem Policji Państwowej w Przeworsku skąd dotychczasowego komendanta, komisarza Bugajskiego, przetranslokowano do Jarosławia, komendanta z Jarosławia nadkomisarza Zaskrzewskiego przetranslokowano na Kresy, a aspiranta Stiegla z komendy Jarosław uwolniono na emeryturę. Następnie p. aspirant Rataj został komendantem Policji w Łańcucie. Przy tej nominacji nie obeszło się również bez translokacji i jednego zwolnienia.

Tak więc p. Michał Rataj dzięki mojej protekcji brata i szwagra piastuje odpowiedzialne stanowisko komendanta policji w tym czasie gdy jego koledzy ze szkoły policyjnej, która ukończyli z wynikiem „dobrym“ są posterunkowymi.

A tą wprost bajeczną swą karierą p. Michał Rataj zawdzięcza, nie wykształceniu, bo go nie posiada, nie nadzwyczajnym zdolnościami, bo ich nie wykazał, lecz tylko protekcji.

## Czy znacie Polskę?

### ILE JEST KONI W POLSCE?

Na 1000 mieszkańców przypada koni:	
w Czechosłowacji	43
w Anglii	46
w Niemczech	61
w Polsce	126
w Danji	183

## Prasa mówi.

## Głosy Prasy Polskiej.

## Kto jest ten pochlebca.

W ostatnich dniach prasa lewicowa czyni ogromny chłap ponieważ prof. Aulard, którego niedawno rząd mar. Piłsudskiego podej mował w Warszawie teraz wyrzekł parę komplementów pod adresem mar. Piłsudskiego. Teraz Ad. Nowaczyński wyjaśnia nam w „GAZECIE WARSZAWSKIEJ, PORANNEJ”

Narodowo-komunistyczny „Głos Prawdy“ z ogromną dumą cytuje kilka pochlebnych frazesów o J. Piłsudskim z artykułu prof. Aularda ze Sorbony, zamówionego przez warszawskie francuskie pismo.

Wiadomą jest metoda, jak się takie komplementy nabywa. Jest więc porównańko z Hochem (nie z Fochem), ba nawet z Washing tonem i kilka błędnych duserów. Ciekawe tylko czy i taki artykułik odważy się prof. Aulard przedrukować w jakimś francuskim piśmie to lewicowem? Jest to bowiem ten sam prof. Aulard, który stałe podpisywał się na wszystkich odezwach przeciw Polsce, który bardzo niedawno, bo na wiosnę tego roku w dwóch pismach lewicowych tj. w „Progres Civique“ i w „Ere Nouvelle“ domagał się rewizji granic naszych zachodnich i oddania Niemcom Górnego Śląska w imię pokoju i żeby „pozwołnmy się Niemcom demokratyzować”...

## Kalumniatorzy.

O tem jak teraz używają sobie kalumniatorów z obozu „moralnego odrodzenia na więzionych generałach, którzy nie mają fizycznej możn. obrony pisze „GŁOS NARODU”:

W broszurce „Zbrodniarze“, wydanej przez piłsudczyków, znajduje się życiorys więzionego w Wilnie gen. Bolesława Jaźwińskiego. Anonimowy oszczerca twierdzi między innymi, że gen. Jaźwiński jest dyletantem, gdyż ukończył zaledwie 4 klasy, potem w korpusie gen. Muśnickiego na Białorusi odegrał nawet rolę prowokacyjną rolę i wreszcie, dzięki protekcji, został szefem Wojskowego Instytutu Kartograficznego. Wszystkie te twierdzenia są, jak wykazuje „Warszawianka“, bezcelne mi kłamstwami. Urzędowe dokumenty stwierdzają, że gen. Jaźwiński ukończył 8 klas gimnazjalnych, Szkołę Wojenną w Tyflisie i Akademię Inżynierji Wojskowej w Petersburgu. Do Korpusu Wschodniego, stworzonego po wybuchu rewolucji rosyjskiej na Białorusi, wstąpił w roku 1917 i pełnił obowiązki dowódcy pułku inżynierów, dowódcy 2-giej dywizji i komendanta twierdzy Bobrujsk, którą opanował w walce z bolszewikami. Gen. Dowbór-Muśnicki stwierdził w rozkazie z dnia 5 maja 1921 roku, że wówczas oddał gen. Jaźwiński jego korpusowi ogromne usługi i pracował z poświęceniem, wyjątkową energją i zaparciem się siebie. W wojsku Rzeczypospolitej służył gen. Jaźwiński od roku 1918. Odznaczył się w wojnie z bolszewikami w latach 1919 i 1920.

Jednym słowem życiorys gen. Jaźwińskiego w broszurce „Zbrodniarze“, jest całkowicie zanyślonny. Zrozumiałem się staję, dlaczego piłsudczycy chcieliby generałów więzić jak najdłużej bez sądu. Chodzi o zupełną swobodę oszczerczej kampanji, o pozbawienie możności obrony przeciwnika, którego się niekiedy ogrybia ze czci.

O procesach przeciw uwięzionym generałom już się nawet nie mówi. Odłożono je do jesieni. Generałowie mogą siedzieć dalej w więzieniu. Piłsudczycy mają teraz inne troski, domagają się ułaskawienia p. Stępczyńskiego, zagrożonego więzieniem 2 wyroków sądowych i wypuszczenia komunistów żydowskich (imających prawie niema) z więzień śledczych.

## Kwalifikacja na ministra

Pan Młodzianowski jest ministrem z nieprawdziwego zdarzenia. Jego biografja to najlepszy temat do humoreski. „Dziennik Poleski“ pisze:

Kwalifikacje p. Młodzianowskiego w jednym tylko odbiegają od norm obowiązujących i mogą być uważane przez niego jako własna korzyść: są wszechstronne. Nie było dotąd tak uniwersalnego ministra. Fama publiczna i artystyczna głosi, że ongi był on artifexem pędzla, że w rzemiośle tem praktykował z tym wynikiem, że nawet najbliżsi byli zaszkoczeni niewspółmierną jego ambicją, a „zdolnościami“ ponad miarę, których atoli w żadnym obrazie odnaleźć nie było można. Z biegiem czasu z artifexa zrobił się wojskowy. O jego kwalifikacjach na tem polu wiedzą najlepsi fachowcy. Stąd p. Młodzianowski, gdy okoliczności nadarzyły okazję przy poparciu i protekcji został wojewodą poleskim w charakterze generała. Na tym posterunku barwił wszystko na „czerwono“. Człowiek bowiem, który niema określonego upodobania i zajęcia dla siebie, musi być „czerwony“, musi być radykałem. Taki już tryb zwykłych rzeczy, taka los ludzi wszechstronnie uzdolnionych przez ambicję i pogoń za karierą.

Jako wojewoda poleski p. Młodzianowski, należał do resortu tych ludzi państwowych, którzy marszą siłą swego istnienia i wyrobionego charakteru próbować rzeczy nowych. Przeło w administracji poleskiej zajął miejsce tegoż Kacyka, konkurującego dzielnie w różnych inowacjach z szarapanami kresowymi z dawnych czasów rosyjskich. Obywatele Kresowi, przyzwyczajeni do wielu niespodzianek, nie mogli otrząsnąć się z zdumienia, patrząc na praktyki wojewody.

## Piłsudski ich zawiódł.

W całej radykalnej lewicy słychać chorałe narzekanie na Piłsudskiego, który zawiódł nadzieje, tych którzy mu w pamiętnych dniach majowych udzielili poparcia.

Wychodzący w Krakowie miesięcznik socjalistyczny „WALKA“ stojący na lewym skrzydle od P.P.S., pisze:

Kiedy Piłsudski na czele zwycięskich hufców zajmował Belweder, większa część robotników, chłopów i inteligencji widziała w nim człowieka, który żelazną miotłą oczyścił Polskę, wytepił zaduch moralny i przeprowadził sanację gospodarczą kosztem klas posiadających. Żywioły te wyprówdzały z faktów istniejących między Piłsudskim a prawicą polityczną przeciwnostw — możliwość współpracy z marszałkiem w dziele radykalnej społecznej przebudowy Polski. Na dzień świadomości tych mas, w pierwszym rzędzie inteligencji, spoczywał gęsty osad wspomnień romantycznych, które nakazywały w jednostce — w Piłsudskim właśnie — upatrywać czynnik, który zawyrołkował miał w swoim czasie ostatecznie o niepodległość Polski.

Jednym słowem — blask historyczny, skrytalizowany w marzeniach, oraz walory osobiste — wojskowe Piłsudskiego uderzyły w fantazje rozkołysanych mas ludowych, które go zrazu predestynowały na męża opatrnościowego Polski.

Masy uwierzyły w hasło rewolucji moralnej. Zaufały Piłsudskiemu losy swoje. Wybaczyły mu zupełny brak wyraźnego światopoglądu społecznego. Nie zwracały uwagi na świetne markowanie tej bezprogramowości tanią frazeologją moralizatorską. Jakże się jednak wkrótce w nadziejach swych zawiódł!

## LISTY z S. S. S. R.

## Blednąca gwiazda Zinowjewa - Apfelbauma.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Moskwa 29 lipca 1926 r.

Bardzo ciekawy artykuł, rzucający należyte światło na panujące obecnie w Rosji stosunki, przy niosło w tych dniach wychodzące w Charkowie pismo „Komunista“. Artykuł ten zasługuje na specjalną uwagę przez wzgląd na to, iż autor je go stara się dowieść, iż Zinowjew znajdował się w kontakcie z t. zw. ultralewymi komunistami nie mieckimi Katzem i Korschem, wykluczonymi, jak wiadomo, niedawno ze stronnictwa komunistycznego. Drobnomieszczańskie poglądy utraconego skrzydła międzynarodówki komunistycznej, — pisze „Komunista“, — znów poczynają się ujawniać w naszym stronnictwie. Przecierjowanie to nie uczyniło u nas wprawdzie takich postępów, jak w Europie Zachodniej. Tem nie mniej jednak stara ją się skrajnie lewi wykluczeni ze stronnictwa, komuniści niemiecy dowieść, iż rosyjska partja komunistyczna, a z nią i cały ZSSR. prowadzi politykę burżuazyjną. Powołują się oni przytem na opozycję XIV, zjazdu, a stwierdzić należy, iż liczni członkowie tej opozycji okazują wobec skrajnie lewych komunistów nie tylko wielką zyczliwość i tolerancję, lecz chętnie sobie wypożyczają coś nie- coś z ich bagażu ideowego“.

Jakiego wysiłku wymaga choćby sama tylko walka przeciwko zasadom organizacyjnym Lenina, — zasadom, głoszącym wolność frakcji i ugrupowań! A podstawą tej walki są właśnie protesty drobnomieszczańskie przeciwko dyscyplinie i organizacji proletariatu. Artykuł kończy się przesłogą, skierowaną przede wszystkim do przedstawicieli opozycji: „Stronnictwo dość jest silne i przesiąknięte duchem leninizmu i nigdy nie da się zapać na wędkę lewych iraz. Tych, którzy tego nie chcą zrozumieć, spotkać może wielki zawód, gdyż stać się oni mogą generałami bez armji. A wówczas, — zdaniem „Komunisty“ — niczem by się nie różnili od rozmaitych grup emigracji rosyjskiej oraz od sta-

rej rosyjskiej socjal-demokracji. „Jeśli młode niemieckie stronnictwo komunistyczne zdołało wyjść zwycięsko z walki z lewym niebezpieczeństwem, to cóż dopiero powiedzieć należy o naszym stronnictwie?“

Usunięcie Zinowjewa z przywództwa stronnictwa komunistycznego, wywołało, rzecz jasna, wielkie zainteresowanie w całej Rosji, a sprawa ta jest obecnie tematem ożywionych debat w moskiewskich kołach politycznych. Zagadnienie opozycji w łonie stronnictwa komunistycznego znów wysunięto zostało na pierwszy plan. Usunięciem przywódców opozycji z przywództwa stronnictwa został kryzys w stronnictwie jedynie pozornie zlikwidowany, gdyż należy sobie uprzytomnić, iż w skład opozycji wchodził cały szereg najwybitniejszych działaczy komunistycznych. Wykluczenie Zinowjewa ze stronnictwa komunistycznego zyskuje na znaczeniu i przez wzgląd na to, że Zinowjew jest przewodniczącym Międzynarodówki komunistycznej, tj. naczelnej organizacji międzynarodowego komunizmu.

Największe wrażenie wywarło usunięcie Zinowjewa z biura politycznego C. K. w Leningradzie, gdzie, jako przewodniczący komuny Północnej, był on nieograniczonym dyktatorem. Wątpliwem jest bardzo, by Zinowjew, który znany jest ze swej energii i aktywności politycznej, dał się tak łatwo pokonać. Prawdopodobnie stanie on obecnie do otwartej walki ze swymi przeciwnikami politycznymi.

Zajścia dni ostatnich wskazują na to, iż jedność w rosyjskim stronnictwie komunistycznym, która była jego największą potęgą, została poważnie zachwiana. Usunięcie Zinowjewa z biura politycznego stworzyć może bardzo łatwo nową perspektywę rozwoju życia politycznego w państwie sowieńtow.



# SWIAT KOBIECY.

## Linja prosta czy falista?

Przeciwno plisom na sukniach.

Wiadomo, że linja prosta przed paru sezonami została zdebronizowana z wszechwładztwa w dziedzinie mody kobiecej, a miejsce jej zajęła linja klosza i fałdu. Ale po dziś dzień przetrwała ostatnia reducta linii prostej, tak dziś popularne i noszone plisy.

Plisy są świadomym maskowaniem linii ciała. Dają swobodę ruchu, nie poszerzając sylwetki. W ubiorze jednak, a już specjalnie w ubiorze kobiety, system linii prostej jest systemem nieodpowiadającym postulatam ciała. A przecież moda musi iść po linii swobody i wygody ciała.

Linja ciała ludzkiego jest wybuchową, t. j. dynamiczną od dołu; nogi są w ustawicznym ruchu. Plisy kłamią temu wrodzonemu dynamizmowi ciała, ponieważ usiłują utrzymać prostą, spokojną, t. j. statyczną linię sylwetki. Linja ubioru nie musi być statyczną, ale zawsze będzie majestatyczną, t. zn. techną sztuką.

Moda zasadza się na stosunku ubioru do ciała. Suknia wyraża ciało. Nie suknia przemawia przez ciało, ale ciało przemawia przez suknię. Dlatego też właśnie uważamy plisy jako system linii nieodpowiedni, bo nie wyrażający dynamizmu ciała. W układzie plisów uwydatnia się stan prosty — spokojność sukni, która jest przerywana co krok

wybuchem nogi wprzód i wtył. Uniknąć tej maski można, dając suknie faliste, kloszowe z aplikacjami płatów, tuniki bolera.

Mówiąc o plisach, mamy naturalnie na myśli system kroju i linii, a nie plisy, jako zwykłą aplikację krawiecką. Widzimy przecież dziś wszędzie plisy (zwłaszcza na sukniach tenisowych i u dziewczynek), ale plisy są już na sukienkach poszerzonych u dołu, oraz idą w rozmaitych kierunkach, tworząc kombinowane geometryczne desenie.

## Uzupełnienie stroju pięknej pani.

Kapelusz, torebka, rękawiczki, parasolka.

Niemniejszą wagę niż do wyboru toalety przykłada każda kobieta także do tych niezbędnych uzupełnień, jak kapelusz, torebka, parasolka, pończoszki i buciki.

Zacznijmy od kapelusza. Forma mała, przylegająca do główki, sprzykrzyła się już naszym paniom. Zaczynają powracać szerokie opadające rondo. Do kostiumu smokingowego kapelusz męski filcowy czarny, popielaty lub beige zależnie od kolo-

ru kamizelki lub bluzki. Kapelusz o wielkim rondzie, florentyński ubiera się wstążką, jednym wielkim kwiatem i wstążeczką tegoż koloru.

Wiadomo, że piękna kobieta ma główkę nie tylko do noszenia kapelusza, ale i do noszenia fryzury. Produkuje tu zawsze jeszcze fryzura chłopięca „a la garconne“, obok niej spotyka się włosy „półdługie“ zawinięte na szyi.

Rękawiczki najnowsze posiadają w mankiecie kieszonkę, z której wystaje chusteczka. Wreszcie — torebka. Najnowsza ich forma — to torebki z kwiatów, zważać należy, aby takim samym kwiatem ubrana była i kapelusz. Do skromnej sukni spacerowej — torebka skórzana z prostym rzemyskiem i monogramem.

Choć kobieta dzisiejsza pragnie być opaloną, to jednak nie gardzi parasolką. Kolor biało-brązowy lub matowo zielony.

Kobieta kochająca myśli o wygodzie, a nie o estetyce.

Wkłada więc do kufra swemu ukochanemu ubrania na wszystkie możliwe zmiany atmosfery, obarcza go pledami, sweatrami i kałozami, choćby miał jechać na równik.

Kobieta lekkomyślna i mało dbająca o siebie wyręcza się służącą i skutkiem tego zawsze ma po wód do zmartwienia.

## Dusza kobiety w kufrze.

Uwagi dla podróżnych i nie-podróżnych.

Pakowanie kufrow podróżnych jest mozolne, lecz w czynności tej przebija się charakter i usposobienie ludzkie.

Niema obrzydliwszej na świecie istoty, jak mężczyzna, który troskliwie układa swe garnitury i bieliznę. Unikać go powinny kobiety, bo zatruje im życie swą pedanterją. Natomiast człowiek taki będzie nieoceniony na stanowisku kasjera. Właściciele przedsiębiorstw powinni poszukiwać takich ludzi i opłacać ich na wagę złota. Pakowanie kufrow jest czynnością, wyłącznie kobiecą.

Światowa dama nie powierza tej funkcji po-

wołce, lecz własnoręcznie wkłada toaletę ranną, spacerową, wizytową i wieczorną. Nie obarcza zbętno swego kufra, albowiem wie o tem, iż na pewno dokupi sobie w podróży kilka innych toalet.

Kobieta naiwna całą swą garderobę i bieliznę chciałaby umieścić w kufrze, zdaje się jej, iż nigdzie na świecie nie znajdzie dobrej szwaczki i piękniejszej toalety, nad tę, którą niedawno kupiła.

Kobieta mądra zabiera z sobą jedną podróżną suknię i wiezie pusty kufer, aby mieć w co wkładać rzeczy zakupione w podróży.

## Felieton.

### 42 centymetry w pasie.

— Co? Pani je po obiedzie ciastka do herbaty?

— Tak, mam bowiem 42!

To pytanie i ta odpowiedź stały się chlebem powszednim Paryża.

Co oznacza ta zagadkowa rozmowa?

Najulubieńszą obecnie grę paryżanek 40—42 do 44. Po okresie krzyżówek nadszedł mahjong, teraz zaś zwycięski pochód święci „czterdzieści dwa“.

Nie jest to jednak, ani gra w karty, ani rozrywka, stworzona przez rozum, lub inteligencję. Coprawda jest się dzień i noc zaobserwowanym przez tą fascynującą grę, w związku z nią trzeba do niej kart, kostek, obcych figur i tym podobnych utensylii.

„Czterdzieści dwa“ — to miara objętości w pasie, a raczej liczba, do której dąży każda elegancka paryżanka. Która z pań nie chce poddać się temu ogólnemu prądowi, uważana jest za „niemoralną“.

Panie, mające w pasie 46 centymetrów i nie mogące osiągnąć wymaganej objętości, są stale wyśmiewane przez przyjaciółki. Bowiem „szczęśliwe graczyki“ nie rozumie-

ją, że można grać nieszczęśliwie.

Gra nie jest łatwa. Wymaga ona bezustannej uwagi osoby zainteresowanej. Zart zaczyna się zrana głodzeniem i głodzeniem kończy się wieczorem.

Według statystyki podobno nawet podczas wojny nie było tyle wygłodzonych kobiet w Paryżu, ile obecnie. Ale podczas wojny nie było mowy o „estetycznym ideale“.

Specjaliści chorób żołądkowych zacierają z zadowoleniem ręce; dla nich zaczyna się teraz wiek złoty. Jest bowiem zrozumiałe samo przez się, że takie kuracje głodowe wywołują zaburzenia w organizmie.

Kobieta, która przez cały dzień zjada tylko 100 gramów mięsa, łyżkę jarzyny i trochę suszonych owoców, sucharek i szklanke wody, przytem zrana gimnastykuje się, po południu używa sportu i wieczorem znów gimnastykuje się — musi z czasem wpaść w chorobę. Kobiety, które chcą mieć czterdzieści dwa centymetry w pasie, noszą, prócz tego, w nocy pas z najmocniejszej gumy.

Bandaż ten działa tak skutecznie, że nosząca go, traci co tydzień kilka centymetrów z objętości. W końcu zostaje z niej tylko skóra i kości.

Gdy takie modne damy spacerują po bulwarach, wyglądają, jak tancerki słamskie,

które dla Europejczyków są symbolem smukłości, wiotkości i elegancji. Kult obchudzenia się znajduje coraz więcej zwolenniczek. Kobieta pragnie również zewnętrznie zrównać się z mężczyzną.

W ten sposób zmniejszy się w straszliwy sposób — ilość matek i dzieci. Lecz cóż tam; ważniejsze jest chyba to, żeby wszystkie kobiety miały wreszcie po czterdzieści dwa centymetry objętości w pasie.

Kto widzi te anemiczne, delikatne stworzenia, które z wiekiem stają się coraz młodsze, bezsprzecznie musi je podziwiać. Nie mają prawie niczego na sobie, a twierdzą, że nie jest im zimno. Nie mogą się ubierać w rzeczy grubsze, bowiem od tego objętość ich może się zwiększyć, minimum o jeden, lub dwa centymetry.

Na cieniułkich „hemb— hosenach“ noszą pajeczki, jedwabne sukienki, a podczas niepogody kolorowe płaszcze z impregnowanego jedwabiu. Francuska woli zmarznąć, niż włożyć cieplejszą, lecz mniej wyrafinowaną tualete deszczową. Wszystkie one są ofiarą mody. Pieniądze, spokój i zdrowie ofiarują bezmyślnie, tylko dlatego, aby odpowiedzieć ostatniej modzie.

Biedne, czarujące męczennice!



# KRONIKA

Wtorek, 3 sierpnia — Szczepana.

## WIDOWISKA

Teatr Letni w parku Staszica. Przedstawienie zawieszono.

Casino „Szkoła kokot”.

Luna „Laleczka z Luna parku”.

Grand-Kino „Buster Keaton”.

Kino Prac. Państw. „Niewolnica namiętności”.

Apollo „Ucieczka! walka o honor”.

Nowości „Miasto Rozkoszy”.

Corso „Dziewczyna z zakazanej dzielnicy”.

Resursa „Pierwszy kochanek”.

Miejaki Kinem. Ośw. „Gorączka złota”.

Dom Ludowy „Ludzie nowi”.

—oOo—

## Wiadomości bieżące.

### D. O. K. Nr. IV. Kasprowiczowi

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. IV, z powodu zgonu Wielkiego Poety wysłało depezę kondolacyjną następującej treści:

„Janowa Kasprowiczowa — Zakopane — Polonin.

Łącząc się z Czcigodną Panią w wielkim Jaj bólu z powodu bolesnej straty, która cały naród okryła żalobą, przesyłam w imieniu podległego mi korpusu wyrazy serdecznego współczucia”.

p. o. Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. IV.

Ledóchowski

Generał Dywizji.

### Paszporty zagraniczne w zależności od patentów

Władze skarbowe mają w tych dniach wydać zarządzenie według którego paszporty dla osób udających się zagranicę w sprawach handlowych będą kosztowały od 100 do 500 złotych w zależności, od tego, ile osoba zainteresowana płaci podatku obrotowego oraz jakiej kategorii posiada patent handlowy.

(o)

### Podatek obrotowy

Półowa zaliczki na podatek obrotowy za drugi kwartał rb. winna być zapłacona do dnia 20 b. m.

Od zaległości wpłaconych w bieżącym miesiącu nie będzie pobierany dodatek 10 procentowy do podatków. (bip)

### Przy budowie nowego dworca

Jak się dowiadujemy o ile zostaną rozpoczęte roboty przy budowie nowego dworca towarowego na Polesiu Widzewskim, to przy takowych zostanie zatrudnionych przeszło 2 tys. robotników. (U)

### Zmiana taryfy pocztowej

Na wniosek Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegrafów, Ministerstwo Przemysłu i Handlu postanowiło z terminem od 1-go września uregulować taryfę pocztową w ten sposób, że z jednej strony podwyższono opłaty zasadnicze za listy (np. do wagi 20 gr. na 20 gr. zagraniczne 40 gr.) z drugiej zaś szereg pozycji zasadniczej taryfy obniżono. Tak więc kartki pocztowe opłacać będą 10 groszy zamiast dotychczasowych 11 groszy, obniżono stawki za składowe, za paczki, za odbieranie przesyłki gazetowej na dworcach kolejowych, wreszcie obniżono stawki za rozmowy telefoniczne międzymiastowe na krótkie odległości (25—50 km.)

Zmiany te mają na celu wydatniejsze wsparcie funduszu na bezrobotnych. (o)

## Co bogaci: strajk czy praca?

# P. wojew. Ossoliński o rzekomo grożącym strajku powszechnym.

## Urzednicy państwowi są gorzej wynagradzani od pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej

W obliczu rzekomo grożącego Łodzi strajku powszechnego, zwróciło się biuro „Bip” do p. Wojewody Ossolińskiego z prośbą o udzielenie swych zapłaty na tę kwestję. W odpowiedzi p. wojewoda Ossoliński oświadczył, że dotychczas żadna z zainteresowanych stron nie zwróciła się doń o pośrednictwo, a nie chcąc się narazić na posądzenie go o stronniczość, woli czekać odpowiedniego momentu.

Zdając sobie jednak sprawę z powagi chwili, polecił p. wojewoda p. Komisarzowi Rządu, by wezwał do siebie przedstawicieli związku, prowadzących akcję i zapoznał się zarówno z jej przebiegiem dotychczasowym, jak i z planami związków na najbliższą przyszłość.

Co do swego własnego poglądu na sprawę, to p. wojewoda uważa, że obecne żądania pracowników instytucji użyteczności publicznej nie są uzasadnione. Państwo Pra-

cuje obecnie nad ustabilizowaniem warunków życia ekonomicznego, to też wszyscy obywatele winni mu pomóc, podczas gdy podwyższenie płac w obecnej chwili spowodowałyby wzrost drożyzny, a tem samem sparatyzowałyby akcję rządu.

Urzednicy państwowi, zdaniem p. wojewody, znajdują się w gorszej sytuacji materialnej, niż pracownicy instytucji użyteczności publicznej, gdyż od grudnia 1925 r. nie otrzymali podwyżek, a pobory ich zostały obniżone o 6 proc. w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, podczas gdy płace funkcjonariuszy miejskich są wyższe.

Pracownicy inst. użyt. publ. opierają swe żądania poniekąd na podwyżce jaką otrzymali włókniarze, choć ci ostatni są w swej akcji usprawiedliwieni, gdyż robotnik zarabiał dziennie zł. 3,90, a więc znajdował się w skrajnej nędzy. (bip)

# Zajęte czy niezajęte trzeba płacić.

## Magistrat będzie pobierał podatek za niewynajęte lokale.

Jak wiadomo na mocy ustawy, właściciele nieruchomości nie płacą podatku miejskiego od lokali nje zajętych przez lokatorów

W ostatnich czasach do Magistratu zaczęło wpływać wiele podań od wymienionych właścicieli, iż mają dużo wolnych lokali, które są puste nie z ich winy. Przeprowadzone natychmiast wywiady przez Magistrat

ustaliły, iż w większości podobnych wypadków, lokale te są niezajęte, wobec wygórowanego komornego, żadanego przez właścicieli domów.

Wobec czego Magistrat m. Łodzi postanowił w tych ostatnich wypadkach nie zwalniać właścicieli domów od opłaty podatku lokalowego. (o)

# Wojna „na niby”

## 10 dywizja piechoty walczyć będzie z 27 dywizją piechoty

W dniu 12 sierpnia rb. wyjeżdża z Łodzi cała 10 dywizja wraz z podległymi oddziałami do Raducza zaś ze Skierniewic wyruszy 27 dywizja również do Raducza.

W Raduczcu oraz nad rzeką Rawką odbędzie

się manewry przy czym 10 dywizja będzie nacierać na 27, która będzie okopana nad rzeką Rawką.

Manewry wspomniane będą trwać do trzeciego tygodnia. (U)

# Taryfa dorożkarska

## Ma zostać podwyższoną o 20 proc.

Związek dorożkarzy zwrócił się niedawno do Magistratu z prośbą o przyznanie podwyższenia obowiązującej obecnie taryfy dorożkarskiej. Ze względu na znaczne podwyższenie paşy, dorożkarze domagali się podwyżki taryfy o 15 do 25 proc.

W sprawie tej odbyła się w sobotę dn. 31 lipca w Wydziale Policjno-wojskowym Magistratu konferencja. W rezultacie postanowiono wystąpić do Magistratu i Rady Miejskiej z wnioskiem o podwyższenie taryfy do

dorożkarskiej przeciętnie o 20 proc. Wedle nowej taryfy zwykły kurs dzienny w obrębie miasta kosztowałby zł. 1,20, nocny zł. 1,50

Jako ekwiwalentu za wymienioną podwyżkę zażądano od dorożkarzy rozszerzenia strefy śródmieścia we wszystkich kierunkach tak by strefa ta sięgała na północ do Rynku Bałuckiego, na południe do Białej, na zachód do toru kolejowego, a na wschód do ul. Zagajnikowej (P)

# Etyka i godność stanu lekarskiego.

IZBA LEKARSKA WARSZAWSKO-BIAŁOSTOCKA O OGŁOSZENIACH

Rada Izby Lekarskiej warszawsko-białostockiej wydała przepisy o ogłoszeniach lekarskich. Przepisy te głoszą, że dopuszczalne są jedynie ogłoszenia lekarskie, wynikające z potrzeby informacji. Ogłoszenia o cechach reklamy i narzucania się publiczności są nie dopuszczalne. Ogłoszenie może zawierać wyłącznie nazwisko i imię lekarza, stopień naukowy, specjalność bez wymienienia szczegółów i metod leczenia, adres, godziny przyjęć, numer telefonu oraz wyrazy: „rozpoczął praktykę”, „wznowił przyjęcia chorych”, „przeprwadził się”, „wyjechał”, „powrócił”. Liczba ogłoszeń nie może przekraczać ogółem 36 w ciągu roku. Za cechy reklamy uważa się ogłoszenia przed tekstem, na pierwszej stronie piśmie, dużymi literami, w ramkach, obwódkach i t. d. Ogłaszanie podziękowań dla lekarzy jest reklamą, za którą lekarz staje się odpowiedzialnym, o ile jej nie przeciwdziałają.

Tabliczki, wywieszane od ulicy oraz w bramie domu winny treścią swoją odpowiadać wymaganiom wyłuszczonej w stosunku

do ogłoszeń. Umieszczanie tego rodzaju tabliczek z jakimkolwiek ogłoszeniami poza obrębem domu, w którym lekarz ordynuje, oraz w miejscach i lokalach publicznych jest wzbronione. Wolno, w razie zmiany mieszka-

nia, umieścić na domu, w którym lekarz ordynował, tabliczkę, wskazującą nowy jego adres, na przeciąg najdłużej jednego roku. Wszelkie inne nieprzewidziane powyżej sposoby ogłaszania się lekarzy są wzbronione.

Przepisy niniejsze obowiązują wszystkich członków omawianej Izby Lekarskiej, kierowane będą do sądu Izby Lekarskiej, albo do władz administracyjnych.

## To co nie da się ściągnąć, nie ściągać.

Oto instrukcja jaką otrzymały urzędy skarbowe

Według sprawdzonych w źródle urzędowym wiadomości okazuje się, że Izby Skarbowe miały już dawniej upoważnienie do skreślenia zaległych podatków, których ściągnięcie uznano za niemożliwe. Jak się dowiadujemy, związek kupców żydowskich złożył memorjał p. ministrowi skarbu, w którym domaga się przedkładania list osób niewy-

placalnych. Minister Skarbu propozycji tej nie przyjął, zgodził się jedynie, aby listy takie składane były, lecz tylko dla orientacji właściwych władz. W każdym razie w wypadkach niewypłacalności podatnika, egzekucję, szczególnie zabieranie mebli i przedmiotów stanowiących przedmiot pracy, muszą być wstrzymywane. (v)

### GŁOSY PUBLICZNOŚCI.

#### Lekarstwo z pluskwą.

Jeszcze jeden dowód niedbalstwa aptek Kasy Chorych.

Szanowny Panie Redaktorze!

Naokoło słyszy się utyskiwanie na źle funkcjonujące Kasy Chorych. Stwierdzić mużę, że utyskiwania są przeważnie słuszne bo nasza Kasa wykazuje najwyższy stopień niedbalstwa o zdrowie członków.

Dnia 27 lipca b. r. siostra moja zgłosiła się do apteki Kasy Chorych Nr. V (ul. Bednarska) po lekarstwo na serce (płyn do picia). Otrzymała lekarstwo, w którym, gdy go przyniosła do domu zauważyliśmy pływającą pluskwę.

Gdy zaniósłem lekarstwo z powrotem do apteki Kasy, bardzo niegrzecznie mnie przyjęto i lekarstwa nie zmieniono widocznie uważając, że pluskwa choremu nie zaszkodzi.

Proszę Szan. Pana Redaktora o podanie tego oburzającego faktu do wiadomości publicznej aby napiętnować niedbalstwo Kasy Chorych, która z nas ciągnie pieniądze wzamian dając bardzo mało.

Łączę i t. d.

Władysław Gułajewski  
Odyńca 23

#### Teatr i sztuka.

##### PREMJERA W PARKU STASZICA.

Srodowa premjera teatru letniego „awantura” pióra Fauna i Roma, pt. „Cała Łódź mówi o tem” da publiczności łódzkiej dowcipnie ujęty obraz ze życia łódzkiego, odtworzony w barwnych 3-aktach przepięknych skoczniemi, melodyjnymi piosenkami oraz scenami choreograficznymi. Groteskowa akcja dzieje się częściowo w Afryce. Korowód typów łódzkich w interpretacji pp. Miłkowskiej, Dunajewskiej, Szuberta, Bielicza, Mrozińskiego, Debicza, Wilczkowskiego, Łabędzkiego i innych, pokierowany przez p. Bielicza.

## Podwyższono ceny chleba

Ale tylko na tydzień

W sprawie braku chleba i mąki, która tak poważnie daje się w ostatnich dniach we znaki naszemu miastu, odbyła się w dniu wczorajszym w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem wicewojewody dr. Ossolińskiego konferencja.

Po zreferowaniu sytuacji przez przedstawiciela Magistratu, okazało się, że ostatnio ustalone ceny na pieczywo są zbyt niskie w stosunku do obecnych cen mąki i z tego powodu piekarze nie mogą nabywać mąki, by wypiekany z niej chleb móc sprzedawać po dotychczasowych cenach.

Ponieważ przy braku chleba, ludność zmuszona była kupować chleb pokątnie, a cena na hechenka dwukilowego dochodziła już do zł. 1,30 Urząd Wojewódzki, chcąc umożliwić piekarzom wypiek chleba, ludności zaś nabywanie go w piekarniach, zgodził się na podwyższenie ceny chleba o 5 gr. na kilogramie.

Władze Wojewódzkie podwyżkę tę uważają tylko za chwilową i ustaliły ją jedynie na przeciąg najbliższych 7 dni w nadziei iż do tego czasu zostanie wyjaśniona sytuacja na rynku mącznym. (P)

## Umarzanie zaległości podatkowych.

ORGANIZACJE KUPIECKIE BĘDĄ STAWIAŁY SWE WNIOSKI.

W związku z wydaniem przez władze skarbowe specjalnego okólnika w sprawie umorzenia zaległości podatkowych — dowiadujemy się, iż dotychczas on będzie tych wypadków, gdy chodzi o płatników zrujnowanych przez kryzys gospodarczy. Organizacje kupieckie będą miały prawo przedstawiać władzom skarbowym wykazy tych osób z pośród swych członków, których egzystencja została zachwiana na skutek kryzysu ekonomicznego. Wy-

kazy te będą musiały być brane pod uwagę przez łódzkie urzędy skarbowe przy decydowaniu, jakie zaległości należy uznać za nieściągalne i jako takie — umorzyć. W ten sposób uzyskują organizacje kupieckie Łodzi pewien wpływ na sprawiedliwą realizację rozporządzeń ministerjalnych i możliwość ochrony zniszczonych przez kryzys solidnych firm przed ruiną i upadkiem. (E)

## Jeszcze jedna szafka fałszerzy monet

ZNALAZŁA SIĘ POD KLUCZEM.

Od dłuższego czasu pojawiać się zaczęły w Łodzi fałszywe banknoty, przeważnie 20-złotówki. Pieniądze te najczęściej chwytało na targach, nigdy jednak nie można było dotrzeć do źródła ich pochodzenia. Energicznie prowadzone śledztwo ustaliło, iż „warsztat” ten znajdował się w prowincji w okolicach Piotrkowa lub Radomska.

W tym kierunku zostały zwrócone wysiłki po-

licji, które doprowadziły wreszcie do wykrycia spelunki, gdzie znaleziono fabrykę fałszywych pieniędzy, założoną przez nadzwyczaj sprytnie zorganizowaną bandę fałszerzy. Banda ta znalazła się w potrzasku i jest już obecnie w stanie likwidacji. Ze względu na toczące się śledztwo nazwiska aresztowanych nie mogą być narazie ujawnione. (E)

## Dolar spadł, a drożyzna wzrasta.

MIEŚO PODROŻAŁO O 20 PROC. NA KILOGRAMIE.

W dniu wczorajszym niektórzy rzeźnicy podwyższyli o 20 gr. cenę mięsa wołowego na kilogramie. Również podrożało mięso wieprzowe oraz wyroby masarskie.

Mięso podwyższają w pierwszym rzędzie rzeźnicy w śródmieściu wobec czego wielu mieszkańców w centrum miasta udaje się po zakupy do

rzeźników na przedmieścia, którzy widząc, iż ci pierwsi podwyższyli, również starają się o kilka groszy podwyższyć cenę.

W dniu wczorajszym podwyższono ceny mięsa bez żadnego uzasadnienia, gdyż cena wieprzyny pozostała niezmienną.

## Podwyżka taryfy na kolejach dojazdowych.

**PRZECIWKO NIEJ PROTESTUJĄ PRACOWNICY INST. UŻYT. PUBLICZNEJ. A KTO ZAPROTESTUJE PRZECIWKO PODWYŻCIE PŁAC PRACOWNIKÓW INST. UŻYT. PUBLICZNEJ?**

W niedzielę 1 sierpnia nastąpiła podwyżka cen biletów na kolejach łódzkich dojazdowych. Podwyżka ta jest narazie niewielka, lecz jak twierdzą niektórzy może się przyczynić do wzrostu cen artykułów spożywczych, dowożonych tramwajami podmiejskimi z okolicznych osad i miasteczek. W spr

wie tej przesłał obszerny memoriał związek pracowników inst. użyt. publ. w którym wyraża ostry protest przeciwko podwyżce taryfy w momencie, gdy naczelny dążeniem rządu jest stabilizacja gospodarcza i utrzymanie cen artykułów pierwszej potrzeby na dotychczasowym poziomie. (E)

## Jak drukować plakaty.

**Ciekawe doświadczenie angielskie, ważne dla reklamujących się**

Pewna wielka drukarnia angielska, której specjalnością jest druk wielkich plakatów ogłoszeniowych, przeprowadziła szereg ciekawych prób, aby stwierdzić, jakie plakaty są najwidoczniejsze, a przez to i najczytelniejsze. Próby te przeprowadzono w ten sposób, że na obszernym polu wystawiono wielką tablicę z desek, do której przymocowywano kolejno plakaty o różnych barwach papieru i głosek.

I okazało się, że najczytelniejsze są plakaty z papieru żółtego z nadrukiem czarnym, oraz druk zielony na papierze białym.

Trzecie miejsce zajęły: druk czerwony na pa-

pierze białym, druk niebieski na papierze białym i druk biały na papierze niebieskim,

Dopiero czwarte miejsce zajął tak zwykły druk czarny na papierze białym, co było prawdziwą niespodzianką wobec tak powszechnego dotychczas przekonania, że druk czarny na tle białym jest najczytelniejszy.

Dalsze miejsca przypadają: drukowi żółtemu na tle czarnym, białemu — na czerwonym i białemu — na czarnym.

Najniwyraźniejsze okazały się plakaty o druku czerwonym na papierze żółtym, zielonym — na czerwonym i czerwonym — na zielonym.

## Stosunki handlowe z Francją.

**Zbliżenie naszych rynków. Co eksportujemy i co importujemy.**

W r. dzięki zastosowanym przez rząd polski ograniczeniom wwozowym nasz bilans handlowy z Francją kształtuje się korzystniej niż w r. ub., jednakże wwóz w dalszym ciągu przewyższa wywóz. Z Francji sprowadzamy ryby, oliwę, koniaki, wino, mydła, kosmetyki, perfumy, samochody ciężarowe; wagony—cysterny, celulozę, przędzę na szpulkach, wełnę, tkaniny jedwabne, przyrządy optyczne i t. d. Wywozimy do Francji głównie drzewo kopalniane, jodłowe i świerkowe, klepki, formier, nasiona selekcyjne; natomiast dla kolonii — świece, parafinę, czekoladę, cukier; naczynia emaljowane, i tkaniny.

Trzeba nadmienić, że polska wystawa przemysłowa, która objechała najbardziej ożywione pod względem handlowym miasta francuskie jak Paryż, Havre, Bordeaux, Algier i Marsylję, wywołała we Francji znaczne zainteresowanie wyrobami naszego przemysłu, szczególnie zaś włókienniczego łódz-

kiego. Do izby handlowej polsko-francuskiej, w większej ilości napływały zaczęły listy z zapytaniami dotyczącymi tej gałęzi przemysłu.

Wogóle nasz wywóz do Francji w r. ub. obejmował tylko surowce i półfabrykaty (drzewo, żyto, ziemniaki, formier i cukier), objawia wyraźną tendencję do rozszerzenia się. Teraz dopiero zaczynamy eksportować nasze fabrykaty (manifaktura, nacz. emal., czekolada itp.). Kupcy francuscy utrzymujący kontakt z rynkiem polskim, wyrażają nadzieję, że po zażegnaniu kryzysu finansowego we Francji, rozpocznie się okres intensywniejszych stosunków handlowych z Polską, przy czym rynek francuski będzie mógł wchłonąć w siebie większą niż dotąd ilość polskich fabrykatów.

Wkrótce spodziewane jest przybycie do Polski agentów większych firm zbożowych we Francji, po zakup naszych ziemniaków.

## Do instytucji rządowych, komunalnych, społecznych, związków i stowarzyszeń

W INTERESIE WŁASNYM WSZYSTKICH INSTYTUCYJ PRAGNĄCYCH ZA POŚREDNICTWEM PRASY PODAĆ JAKIEKOLWIEK INFORMACJE DO WIADOMOŚCI PUBLICZNEJ JEST NADSYŁANIE KOMUNIKATÓW WPROST DO REDAKCYJ PISM NIE UCIEKAJĄC SIĘ DO ŚREDNICTWA RÓŻNYCH AGENCYJ PRASOWYCH, DLATEGO TEŻ, KTÓRE INSTYTUCJE PRAGNĄ SWE WZMIANKI WIDZIEĆ W NASZYM PIŚMIE SZYBKO I WE WŁAŚCIWEJ FORMIE POWINNY JE NADSYŁAĆ WPROST DO REDAKCJI „ROZWOJU”.

REDAKCJA „ROZWOJU”.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 2 sierpnia.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 9,04  
Belgia 23,60  
Londyn 44,20  
Nowy Jork 9,07  
Paryż 23,25  
Praga 26,95  
Szwajcaria 175,92 i pół  
Włochy 29,65  
Wiedeń 128,60.

## AKCJE

Bank handlowy 2,30—2,60; Bank Polski 73,00—75,00—77,00; zachodni 1,15—1,20; Zjedn. ziem. poł. 0,85; Zw. sp. zarobk. 5,00—5,25; Zgierz 0,80; poł. Tow. elektr. 1,15—0,19; Siła i światło 0,27—0,28; Chodorów 5,85; Czersk 0,48—0,45; Częstocice 1,10; Gosławice 1,55—1,60; Michałów 0,23—0,25; warsz. Tow. fabryk cukru 2,55—2,75—2,65; Firlej 0,38—0,40; Łazy 0,14—0,16; Wysoka 2,50; Nobel 2,85; warsz. Tow. kopalni węgla 64,00—66,00; Fitzner 1,75—1,80; Cegielski 9,00—9,50; Lipop 0,83—0,85; Modrzewów 3,15—3,25; Norblin 0,95—1,05; Ostrowieckie 5,70—6,00; Rudzki 1,15—1,18—1,16; Starachowice 1,62—1,70—1,69; Ursus 0,20; Żyrardów 9,25—9,45; Borkowski 0,60—0,65—0,62; Herbata 15,00; Spirytus 1,80—1,70.

## DOLAR W ŁODZI.

W obrotach pozagiełdowych w dniu wczorajszym w godzinach wieczornych dolar notowano 9,07—9,08, przy tendencji bez zmiany i ograniczonych obrotach.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 3.

### INSTRUMENTY MUZYCZNE:

F. Boniewicz Targowa 38.

### RYSOVNIE WZORÓW ORAZ PRACOWNIA HAFTÓW:

Taszycka Piotrkowska 90 i Przejazd 55.

### ZAKŁADY STOLARSKIE:

W. Kwiatkowski Łagiewnicka 48.

### ZAKŁADY KRAWIECKIE:

A. Szyndler Główna 11.

### PRACOWNIE OBUWIA:

Pięta Leszno 33.

Rutkowski Radwańska 3.

### PRALNIE:

Wójcik Gdańska 5.

### FRYZJERZY:

Cywiński Zgierska 146.

### RESTAURACJE:

Teof. Kopeć Narutowicza 44.

### SKŁADY WĘGLI I DRZEWA:

Adamski 28 p. Strzelców Kaniowskich 3.

### SKLEPY OPTYCZNE:

Radzikowski Aleksandrowska 51.

### MASARNIE:

Woliński Drewnowska 59.

Holweg Ogrodowa 36.

Podgórski Konstantynowska 84.

Potrząska Zgierska 146.

### PIEKARNIE:

Lipiński Drewnowska 54.

Trębiński Zakątna 35.

Ewich Konstantynowska 84.

Chojnacki Lutomska 40.

### SKŁADY WĘGLA:

Różycki Wrzesniowska 32.

### RESTAURACJE:

„Biały Bar” Konstantynowska 5.

Zalewska Zgierska 39.

### SKŁADY APTECZNE:

Lubczyński Lutomska 21.

### PRZEDSIĘBIORSTWA STUDZIEN ARTEZYJSKICH

Hoffman Ogrodowa 58.

### SKLEPY TYTONIOWE:

Zółtaszek Zgierska 124.

### SKLEPY SPOŻYWCZE:

Sześniak Nowaka 4.

Dorożyńska Ogrodowa 32.

Grzelał Wróbla 12.

Szwarc Piotrkowska 196.

Kaniewski Gdańska 3.

Szczygielski Bazarna 3.

### PIWIARNIE:

Stachlewska Bazarnt 1.

Kopeć Nowo—Cegielniana 41.

Kukułski Rokicińska 8.

### WARZYWA:

Stow. Ogrodniczo—Handlowe Pańska 36.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jak z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Pomagajmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy lepiej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

# Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi — zgodnie z reskryptem Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 26 stycznia 1926 roku L.P.H. 363-11 — na podstawie uchwały Rady Miejskiej z dnia 17 czerwca 1926 roku podaje do publicznej wiadomości, iż rejestrację i wydawanie uprawnień w formie potwierdzeń zgłoszenia na przedsiębiorstwa przemysłowe, nie objęte wykazem do art. 5 Ustawy o przemyśle fabrycznym (Zbiór Praw Ces. Ros. Tom IX, część 2, wyd. 1913 roku) a załatwiane dotychczas przez Komisariat Rządu na m. Łódź, obejmuje z dniem 1 sierpnia r.b. Wydział Przedsiębiorstw Miejskich — Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności nr. 14, pokój 52.

W związku z powyższym Wydział Przedsiębiorstw Miejskich — Magistratu m. Łodzi wydawać będzie:

### A. POTWIERDZENIA ZGŁOSZENIA na:

- 1) wytwórnictwo chleba, bułek i ciastek;
- 2) wytwórnictwo masła i serów;
- 3) wytwórnictwo cukierków, czekolady, marmolady, soków i konserw;
- 4) wytwórnictwo wód gazowych, napojów chłodzących, kefiru i rozlewnie octu;
- 5) palarnie kawy, olejarnie;
- 6) młynki do mielenia kaszy;
- 7) zakłady masarskie, sklepy rzeźnicze, rzeź i skubalnię piactwa, składy i oczyszczalnie kiszek, składy i wędzarnie śledzi;
- 8) hale, targowiska i sklepy ryb;
- 9) handel uliczny;
- 10) składy i sortownie szmat, kości, pierzy, szkła i żelastwa;
- 12) składy opału i drzewa budowlanego;
- 13) przedsiębiorstwa asenizacyjne;
- 14) warsztaty tkackie, przędzalnicze, powroźnicze, snowalnie, wyrób swetrów, pończoch, skarpetek i tp.
- 15) ręczne: stolarnie, kuźnie, ślusarnie, spawalnie żelaza i tp.;
- 16) warsztaty krawieckie, szewskie, szpeciniarskie, tapicerskie, blacharskie, kuśnierskie i tp.;
- 17) ręczne: pralnie, magle, formiarnie pończoch, kapeluszy, dekatyzowanie towarów, farbiarnie i t. p.
- 18) zakłady kąpielowe;
- 19) detaliczna, sprzedaż nafty i materiałów petrolowych, wytwórnictwo pasty do obuwia, czyszczenia metali i tp.;
- 20) sklepy z paszą, siewkarnie;
- 21) obory i pastwiska;
- 22) oraz na wszystkie zakłady rzemieślnicze, nie wyszczególnione w niniejszym wykazie, zatrudniające 5 lub mniej pracowników, o ile ich lokale podlegają przepisom sanitarnym, lub dowolnym ewentualnie względem bezpieczeństwa ogniowego;

B. „konsensus“ (uprawnienia osobiste) w formie potwierdzenia zgłoszenia przemysłowemu, rzemieślnikom niewykwalifikowanym niecechowym, pragnącym otworzyć warsztat rzemieślniczy, stosownie do objaśnienia, wydanego przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych w dniu 5 marca 1845 r. za nr. 2343 (10677) Zbiór Przepisów Administracyjnych Król. Pol., Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych, część II, Tom. I 1866 r. str. 209, 213 i 227).

Łódź, dnia 28 lipca 1926 roku.

Prezydent m. Łodzi  
w. z. (—) W. Groszkowski.

Przewodniczący Wydziału  
Przedsiębiorstw Miejskich  
w. z. (—) E. Bertiner.

# Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do ramięcia szkła poleca po cenach niskich.

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szklania inspektowe w własnym wyborze. 5957



Dziś wielka premiera!  
Dziś 6-ła rocznica!

Ku uczczeniu pamięci tych co legli  
ku chwale ojczyzny na polach  
Ossowa, Radzimina i in. wyświetl.

p. t.

— Śmierć „Cud Nad Wisłą” Brawurowa  
K. Skorupki szarża kawalerji

Dramat historyczny w 8 aktach osnuty na tle walk o niepodległość narodu polskiego w sierpniu 1920 r. Z udziałem Jadwigi Smosarskiej, Anny Beliny, Rapańskiego, Jaraczewskiego Leszczyńskiego i innych. Postacie: Marsz. J. PIŁSUDSKI, Haller, Witos, pos. Daszyński

— Na scenie. —

60:0—

B. Bronowski a) ojciec wesele, b) Mój pomnik, c) przegląd polityczny

Felińska odśpiewa a) Penso, b) Le Valce.

Maryla Jastrzębska odśpiewa a) Kordoba, b) śmieję się o mnie c) Joj-Joj

Les Rosini odtańczą a) Taniec marynarski, b) duet Meksykański.

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż:

Łódź sportowa składana 3 090  
Łódka z żaglem okazy nie do  
sprzedania Piotrkowska 16 91,  
Wolna. 2159-5

Łódka nowe białe lakierowane  
Łódka: roboty sprzedam ul.  
Sienkiewicza 25, m. 4. 2205-2

Fortepian półkoncertowy „Bet-  
tinga” prawie nowy, okazyj-  
nie sprzedam tanio Główna 56  
m. 5. 2205-1

Sprzedam sklep kolonijny ul.  
S. Nawrot 51. 2199-2

Konik nie duży ale zgrabny  
K 2 lata do sprzedania nie  
drogo Napiórkowskiego 146.  
2197-2

### Różne:

pokój umiarkowany do wynaj-  
cia z niekuchnią i weso-  
ściem. Wład. Andrzej 58, m. 4  
2184-2

Garaż na 1 do 3 samochodów  
G oraz pomieszczenie na war-  
sztat i szopa do wynajęcia ul.  
Wólczarska 77. 2160-5

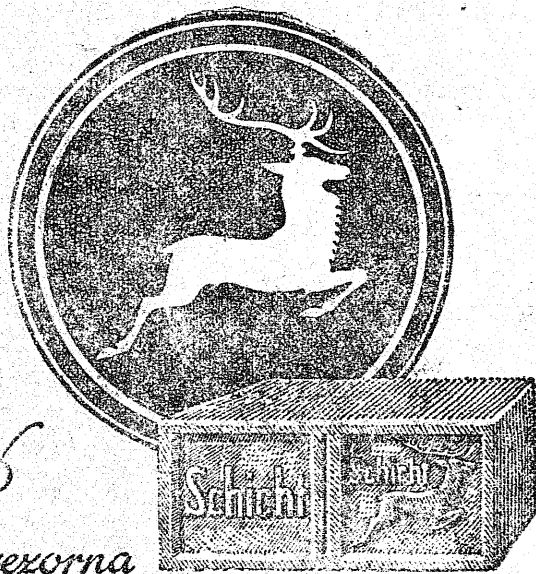
Gospodyni z dobrą świadec-  
twami przyjmie posadę na  
wsi lub na miejscu Zielona 11,  
(Bałuty) Kazimiera Ponton.  
2203-3

Potrzebna ekspedientka do  
sklepu spożywczego z kuc-  
cją 21, 300. Zgł. się ul. Wól-  
czarska 129 u p. Stefańskiej,  
2204-1

Potrzebna służąca do wszyst-  
kiego, umięta gotować,  
kuchnia Bałucki Rynek 5.  
2200-3

Student udziela matematyki la-  
tyny, fizyki, języków, kulin-  
skiego 96-5, na prawo, druga  
brama, godz. 7. 2202-2

Gazłowiek samotny do koni po-  
trzebny na stałe u Stoi-  
skiego Buss-Zdrowie.  
2198-2



Przezorna  
gospodyni

widzwa tylko mydła

Jeleń-Schicht

Tanie przez swą wydajność

Petronela Starosta, lat 59,  
P wrost średni, lewe oko zasł-  
te bielmem, włosy obcięte, w  
ekusteczce na głowie, w gra-  
natowej sukience, w czarnych  
pantofkach, w czarnych pończo-  
chach, odziana w sztyklową  
pietrykę popielatą zagłębia dn.  
3 lipca ul. Śląska 98. 210-3

Potrzebna dziewczyna do mie-  
czarni Al. Kościuszki 45.  
2194-1

### Zgubione dokumenty

prosz Krystof zagubił paszport  
niemiecki wyd. w Łodzi  
2196-3

## Wyprzedaż Obuwia.

Wszelkie likwidacji naszego  
działu obuwianego sprzedaje-  
my pozostałe zapasy obuwia  
damskiego i męskiego (większe  
część mniejsze numery) eleganc-  
nie modele najlepszego wyrobu

### po najniższych cenach

Spieszcie i korzystajcie  
z okazji!

Dom Kufelkcyjny

Emil Szmeczel,

Piotrkowska 98.

5963-3

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr. za wyraz; duże litery 5 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przez tekstem i w rozmiarze podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydencowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-  
jum w redakcji za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpo-  
wieda. Karta nowa podwyżka obowiązuje już przedtem. przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgiersu u La-  
cha w Pałanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 850; mieszkanie — 22-1 gr.